

Earthaction Alert

Earthaction Alert to światowa inicjatywa, zrodzona po konferencji w Rio, w której uczestniczy także Pracownia. Co miesiąc do setek organizacji na całym świecie rozsyłane są materiały dotyczące jednego z największych problemów planety Ziemia. Po to, by wspólnie zaprotestować, zastanowić się, przypomnieć ludziom na wszystkich kontynentach, że Ziemia jest jedna i tylko wspólnie możemy próbować zmniejszyć jej cierpienia. „Dziki Życie” będzie publikowało informacje i apele EARTHACTION. Alert przysłany na przełomie kwietnia i maja dotyczy problemu nadpopulacji człowieka.

Ludzki świat przekroczył granice wzrostu. Każdego roku Ziemia musi wyżywić kolejne 90 milionów nowych ludzkich istot. To mniej więcej tyle ile wynosi ludność Niemiec czy Meksyku. Jeśli do tego dodamy ciągle rosnącą konsumpcję bogatej mniejszości tego gatunku, łatwo sobie zdać sprawę jakim jest to obciążeniem dla gleby, wody i powietrza planety. Populacja wielu rozwijających się krajów podwaja się co 30 lat. Oznacza to, że te – na ogół bardzo biedne – kraje, chcąc zaledwie zachować swój obecny, i tak niedostateczny, standard życia, musiałyby w tym czasie podwoić możliwości wyżywienia, opieki medycznej, zapewnienia mieszkań, szkół i miejsc pracy. Obłudą byłoby sądzić, że problem populacji dotyczy tylko najbiedniejszych. W USA na przykład rocznie liczba ludności wzrasta o dwa miliony, a każda z tych osób „oddaje” do atmosfery 25 razy więcej CO₂ niż przeciętny mieszkaniec Indii.

40% rocznego „produktu” biologicznego planety jest zużywane przez ludzi. Procent ten rośnie z roku na rok pozostawiając coraz mniej przestrzeni dla dzikiej przyrody.

Jeśli naprawdę chcemy uratować życie na naszej planecie, zmniejszyć cierpienie i ubóstwo, musimy działać równocześnie na wszystkich frontach:

We wrześniu 1994, w stolicy Egiptu Kairze odbędzie się konferencja ONZ na temat Populacji i Rozwoju. Z jakim programem wystąpi polska delegacja?

Jaki może być nasz wkład w ograniczenie wzrostu populacji i konsumpcji na świecie?

Problemy nadpopulacji i nadkonsumpcji ludzkiego gatunku dotyczą Polski w tym samym stopniu, co reszty świata. Nie jesteśmy wolni od takich zjawisk jak: – umieralność kobiet i dzieci w wyniku nieprawidłowych ciąż i pokątnych zabiegów, niechciane ciążę, – maltretowanie dzieci, – dzieci pozbawione rodzin, – brak edukacji i rozpowszechnienia informacji i środków planowania rodziny.

Jak i w wielu bogatych krajach także i my musimy się liczyć z rosnącą falą uchodźców z przeludnionych, biednych lub objętych wojnami rejonów świata. Dlatego powinniśmy aktywnie włączyć się w światowe działania na rzecz powstrzymania tempa konsumpcji i wzrostu ludności.

ONZ-owska agenda d/s populacji (UNFPA) podaje, że stosując współczesne środki planowania rodziny można by o połowę zmniejszyć śmiertelność spowodowaną nieprawidłowymi ciążami.

Czy posiadamy propozycje rozwiązania problemu dyskryminacji kobiet, dostępu do opieki zdrowotnej i środków planowania rodziny?

Czy możemy pochwalić się krajowym programem ograniczania zużycia energii i rozwoju, odnawialnych jej źródeł, recyklingu, czy rozwoju komunikacji publicznej jako alternatywy dla indywidualnego transportu samochodowego?

Opr. Marta Lelek